

Połącz wiedzę
i siłę wyobraźni,
aby zostać
mistrzem
kompozycji



harold davis

Kompozycja zdjęć

- Jak przewizualizować kompozycję zdjęcia?
- Jak wykadrować je tak, aby miało większą siłę oddziaływania?
- Jak ukazać siłę swojej wyobraźni na fotografii?

Helion



» Idź do

- Spis treści
- Przykładowy rozdział

» Katalog książek

- Katalog online
- Zamów drukowany katalog

» Twój koszyk

- Dodaj do koszyka

» Cennik i informacje

- Zamów informacje o nowościach
- Zamów cennik

» Czytelnia

- Fragmenty książek online

» Kontakt

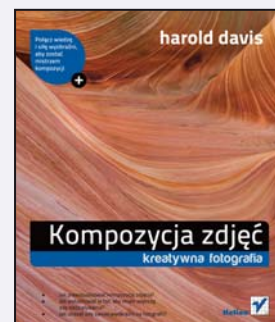
Helion SA
ul. Kościuszki 1c
44-100 Gliwice
tel. 32 230 98 63
e-mail: helion@helion.pl
© Helion 1991-2010

Kompozycja zdjęć. Kreatywna fotografia

Autor: [Harold Davis](#)

Tłumaczenie: Przemysław i Karina Gancarczyk
ISBN: 978-83-246-2700-4

Tytuł oryginału: Creative Composition:
Digital Photography Tips & Techniques
Format: 200×230, stron: 240



Połącz wiedzę i siłę wyobraźni, aby zostać mistrzem kompozycji

- Jak przewizualizować kompozycję zdjęcia?
- Jak wykadrować je tak, aby miało większą siłę oddziaływania?
- Jak ukazać siłę swojej wyobraźni na fotografii?

Doskonałe technicznie zdjęcie, wzbudzające emocje odbiorcy, to marzenie każdego fotografa. Autor tego podręcznika – uznany fotograf Harold Davies – podpowiada, jak wykonać właśnie takie fotki. Znajdziesz tu wskazówki dotyczące tego, w jaki sposób rozbudzić i pielęgnować własną kreatywność, a także opis najlepszych rozwiązań technicznych. Połączenie tych elementów pozwoli Ci twórczo przewizualizować kompozycje Twoich fotografii, co sprawi, że Twoje prace będą naprawdę zachwycające.

Książka „Kompozycja zdjęć. Kreatywna fotografia” to przede wszystkim przewodnik po świecie doskonałej kompozycji, w którym każde zagadnienie ilustrowane jest wspaniałą fotografią, a także informacjami z zakresu samej kompozycji oraz danych technicznych, takich jak rodzaj użytego obiektywu, przysłona, czas naświetlania czy ISO. Z tego podręcznika dowiesz się, jakie narzędzia mogą posłużyć do stworzenia i udoskonalenia zdjęć, jak podnieść spójność i wewnętrzną logikę zdjęcia w obrębie kadru, a także jakich strategii używać, aby zintegrować na zdjęciach czas i narrację. Nauczysz się doskonale łączyć temat zdjęcia z jego wizualnym przedstawieniem w celu wywołania konkretnych emocji.

- Praca z makroobiektywami
- Czas ekspozycji i ruch
- Zwiększanie ostrości zdjęcia
- Fotografie z wyobraźnią
- Abstrakcja
- Fotografia jako projekt
- Perspektywa
- Złoty podział
- Kolor i światło

Spraw, żeby Twoje fotografie przemówiły!

Spis treści

8	Wprowadzenie	74	Bracketing ekspozycji krajobrazu	156	Fotografia to projekt
10	Zdjęcia robią ludzie, nie sprzęt	76	Łączenie ujęć kwiatów	158	Linie
12	Technika i kompozycja	78	Zwiększanie ostrości na zdjęciu	160	Kształty
16	Obiektywy i ogniskowe	80	Organizacja pracy i zarządzanie zasobami cyfrowymi	164	Fotografia i zen
18	Rozmiary matrycy i ogniskowa	82	Puść wodze wyobraźni	166	Wzory
24	Korzystanie z obiektywu typu rybie oko	84	Wykorzystanie wizualnej niejednoznaczności	172	Iteracje
26	Praca z makroobiektywami	86	Dostrzegać nieoczekiwane	176	Rytm
30	Wybór odpowiedniej wartości ogniskowej	90	Siła płynąca z wizji	178	Ukazywanie świata w perspektywie 360°
34	Czym jest ekspozycja	94	Fotografia to magia	180	Dostrzeganie kadru
38	Korzystanie z trybów ekspozycji	98	Świat tajemnic	188	Podział kadru
38	Korzystanie z histogramów ekspozycji	100	Zdjęcia, na które trzeba spojrzeć dwa razy	192	Złoty podział
40	Ekspozycje kreatywne	104	Fotografia i narracja	194	Kadr w kadrze
42	ISO i szum	108	Fotografia jest poezją	198	Kolor
44	Czas ekspozycji i ruch	112	Fotografia, która opowiada jakąś historię	200	Światło
50	Przystona, ostrość i głębia ostrości	118	Analiza tematu	202	Praca z tonami
50	Głębia ostrości	120	Bądź konkretny	204	Jak dostrzec kompozycję
54	Ostrzenie i odległość hiperfokalna	122	Abstrakcja	206	Czerń i biel
60	Praca przy wykorzystaniu Lensbaby	128	Abstrakcja wiarygodna	212	Łączenie koloru z obrazem czarno-białym
62	Rozmycie i bokeh	130	Fotografia i paradoks	216	Spirale
66	Znaczenie rozpiętości tonalnej	132	Łączenie obrazów	222	Perspektywa
68	Zwiększanie rozpiętości tonalnej	134	Fotografia to mistyfikacja	224	Porządek i jego brak
70	Ekspozycja ziemi i nieba w nocy	136	Zabawa skalą	228	Podkreślanie tego, co ważne
72	Wielokrotna obróbka RAW ujęć innych niż krajobrazy	138	Czym jest rzeczywistość?	234	Dodatkowa lektura
		140	Mistyczny krajobraz	236	Słowniczek
		144	Natura paradoksu	238	Skorowidz
		150	Surrealizm		

Wykorzystanie wizualnej niejednoznaczności

Spójrz na fotografię zamieszczoną na sąsiedniej stronie. Co widzisz?

Czy przedstawia krajobraz chińskich gór? Spójrz raz jeszcze. Przypatrzyć się uważniej.

Jeśli jest to zdjęcie górskiego krajobrazu, to czemu przez szczyty „przechodzą” ślady stóp? I czy możliwe jest, by przez środek obrazu dryfowały kawałki drewna?

Po dokładniejszym przyjrzeniu się odkryjesz, że patrzysz na wzór, jaki utworzyły fale na plaży. W rzeczywistości zdjęcie na stronie obok jest przyciętą i obróconą wersją fotografii zamieszczonej poniżej.

Cechą właściwą człowiekowi jest to, że widzi rzeczy, jakie spodziewa się zobaczyć. Dlatego fotografowie często zapominają o wizualnej niejednoznaczności.

A niejednoznaczność pozwala wyzwolić prawdziwą siłę kompozycji. Jest coś magicznego i wciągającego w tym, że dzięki zabiegom fotografa oglądający mówi: „Zaraz, zaraz...”

Nawet jeśli dobrze wiesz, że patrzysz na plażę, na jakimś poziomie myślowym możesz być niezupełnie co do tego przekonany. Jeśli uda Ci się wywołać u patrzącego tego rodzaju wątpliwości – uświadomione lub nie – oznacza to, że Twoją kompozycję cechuje dodatkowa siła wyrazu.

Szukaj sposobności do stworzenia kompozycji, na którą patrzący musi z zaskoczeniem spojrzeć powtórnie i która wywołuje zachwycający zawrót głowy, rezultat wizualnej niejednoznaczności. Jak możesz to zrobić?

Zacznij od nauczania się rozpoznawania tej właściwości wizualnej. Wypatruj obrazów, które mogą być interpretowane na wiele sposobów. Część najlepszych przykładów znajdziesz w naturze: woda, drzewa, zwierzęta i krajobraz przybierają kształty, które kojarzą się z czymś zupełnie od nich różnym.

Kiedy zaczniesz już dostrzegać taką sposobność, możesz zacząć pracować nad tym, aby jak najbardziej pokazać w fotografii niejednoznaczność.



◀ Gdy patrzyłem z góry na wspaniałą plażę w Point Reyes National Seashore, czułem się jak zahipnotyzowany wzorami, które fale utworzyły na piasku. Użyłem filtra polaryzacyjnego, by ukazać kolor wody.

170 mm, filtr polaryzacyjny kołowy, 1/200 s, f/7,1, ISO 100, z ręki

▲ Strony 82 – 83: zachód słońca nad tym skalistym kalifornijskim wybrzeżem następował bardzo szybko. Po kilku minutach od chwili, gdy zrobiłem to zdjęcie, wszystko pogrążyło się we mgle.

200 mm, 2 minuty, f/22, ISO 100, statyw

Ważne jest także to, by zwracać uwagę na szczegóły i wzory, które łatwo można przegapić. Czasem ogólny rzut oka na motyw zdjęcia jest dokładnie tym, co pozwoli stworzyć interesującą fotografię.

Tak właśnie było, gdy ujrzałem wzory narysowane przez fale na plaży, które możesz zobaczyć na zamieszczonych tu zdjęciach. Poczułem dreszcz podekscytowania, gdy zdałem sobie sprawę z tego, że jeśli odwrócę i przytnę obraz, będzie on przypominał góry.

Jeszcze jedno: zawsze warto powtórnie przyjrzeć się swoim zdjęciom – być może dobrze zrobi im przycięcie, zwiększenie pola widzenia czy obrócenie. Czasami drobna zmiana może sprawić, że obraz będzie postrzegany w zupełnie inny sposób.



Dostrzegać nieoczekiwane



▲ Znajdowałem się na stadionie, szukając możliwości zrobienia ogólnego architektonicznego ujęcia, ale warunki oświetleniowe były niesprzyjające. Jednak schody i puste ławki w złotym popołudniowym słońcu utworzyły interesujący wzór. Zrezygnowałem więc z pierwotnej koncepcji i skupiłem się na możliwej do uchwycenia kompozycji.

200 mm, 1/160 s, f/6,3, ISO 100, statyw

Truizmem jest stwierdzenie, że widzimy to, co spodziewamy się zobaczyć. Przewidujemy, jakie kolory będą widoczne na zdjęciu i jaka będzie jego wymowa, wyzwaniem jest więc wykonanie fotografii, która nie będzie ściśle odpowiadała naszym oczekiwaniom. Jeśli chcesz robić zdjęcia, które nie będą „zwykłe”, kluczowe jest to, byś się nauczył, jak w elastyczny sposób dostosowywać się do warunków, w których fotografujesz.

Przyznam się do czegoś: lubię czytać fantastykę i literaturę przygodową. Zwłaszcza powieści związane z morzem – akcja części z nich rozgrywa się w erze napoleońskiej. W opowieściach tych główny bohater, często śmiały i pełen fantazji kapitan niewielkiej, lecz dobrej fregaty, niezmiennie ocala swoją załogę przed nagłym atakiem, ponieważ jest w stanie dostrzec to, co nieoczekiwane, na przykład wrogi statek w miejscu, gdzie nikt się go nie spodziewa.

Podobnie jest, jeśli chodzi o naszą pracę – najważniejszą cechą kreatywnego fotografa jest to, iż potrafi odłożyć na bok swoje oczekiwania i dostrzec „to, co naprawdę tam jest”, bez przyjmowanych z góry założeń.

Realizując swoje zadania – zlecenia klienta lub te, które sam sobie wyznaczam – zawsze staram się wybiec wzrokiem „poza” literalny projekt. Zadaję sobie pytanie, czy mogę spojrzeć na moją pracę w inny sposób. A co się stanie, jeżeli obiorę nowy kierunek, nawet jeśli nie zakładałem tego wcześniej?

Co widzisz kiedy przechadzasz się po pustym stadionie, takim jak ten na zdjęciu po lewej stronie? Siedzenia i trybuny czy poziome linie podzielone pionowymi? Która interpretacja jest bardziej rzeczywista, która jest bliższa

obrazowi, jaki widzisz, i która jest bardziej interesująca?

Przyjrzyj się uważnie danej scenie bez aparatu. Poszukaj abstrakcyjnego wzoru, jaki w niej dominuje. Zdecyduj, czy bardziej skorzystasz na przedstawieniu tematu zdjęcia czy abstrakcji. Niezależnie od tego, jaką decyzję podejmiesz, dzięki możliwości spojrzenia na daną rzecz z różnych punktów widzenia wzbogacisz swoje artystyczne możliwości.

W ramach ćwiczenia weź na warsztat coś, na co zwykle patrzysz i co uznajesz za wizualnie nudne. Porzuć swoje opinie na temat tej rze-

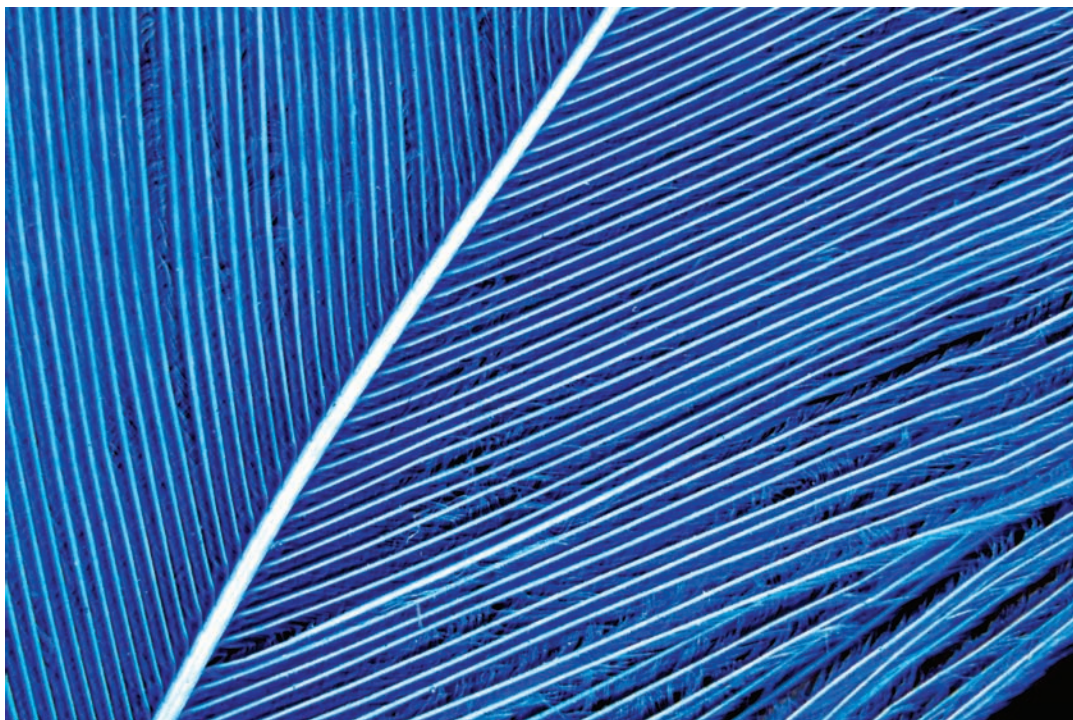
czy. Przyjrzyj się jej bardzo uważnie. Znajdź coś, czego nie dostrzegałeś wcześniej, i zrób zdjęcie, wykorzystując ten szczegół.

Zapewniam, że istnieją nowe sposoby spojrzenia na każdy temat – niezależnie od tego, jak często czemuś się już przyglądałeś. Pamiętaj o skupieniu się na dostrzeganiu nieoczekiwanego. Nigdy nie wiesz, gdzie coś takiego znajdziesz. Doskonalenie tych „nieoczekiwanych” sposobów patrzenia pomoże Ci w robieniu zdjęć, które będą lepsze i bardziej znaczące.

▼ Nikt nie spodziewa się znaleźć niesamowitego niebieskiego pióra na brudnej miejskiej ulicy. Byłem więc zaskoczony, gdy spojrzałem w dół i zobaczyłem tę piękną rzecz. Nie była ona tym, co spodziewałem się ujrzeć czy fotografować tego dnia. Ale zdołałem rozpoznać w niej temat zdjęcia, odsuwając na bok moje pierwotne oczekiwania.

Światło padające na pióro w tym miejscu, gdzie leżało, było wspaniałe, nie musiałem go więc przenosić. Ustawiłem się na trotuarze ze statywem i pierścieniem makro i zacząłem fotografować. Przechodnie patrzyli na mnie dziwnie, ale musiałem skorzystać z tych urządzeń, aby uchwycić obraz pióra, gotowego w każdej chwili odlecieć.

Makro 105 mm, pierścień pośredni 24 mm, 1,3 s, f/40, ISO 200, statyw







◀ W ciemności i we mgle zszedłem po schodach prowadzących do latarni Point Reyes. W gęstych oparach kropelki wody pokrywały wszystko. Dźwięki były przytłumione i nawet dzikie, uderzające o brzeg fale Pacyfiku były ledwie słyszalne. Nocna fotografia w tych warunkach wiązała się z ogromnymi wyzwaniami. Z trudem mogłem dostrzec własną dłoń, gdy zbliżałem ją do twarzy. Nagle na chwilę zrobiło się jasno i „zobaczyłem” możliwość ujęcia nie-
zwykłej i subtelnej kompozycji we mgle, która uwydatniała jasność rozproszonego światła.

50 mm, 1/2 s, f/8, ISO 200, statyw

Siła płynąca z wizji

Kiedy fotografowie wykorzystują siłę, jaką daje im wizja, wiedzą, co przedstawia scena i w jaki sposób chcą ją zaprezentować w finalnym obrazie. Innymi słowy, istnieją trzy kroki, które należy przedsięwziąć, aby wykorzystać siłę płynącą z wizji:

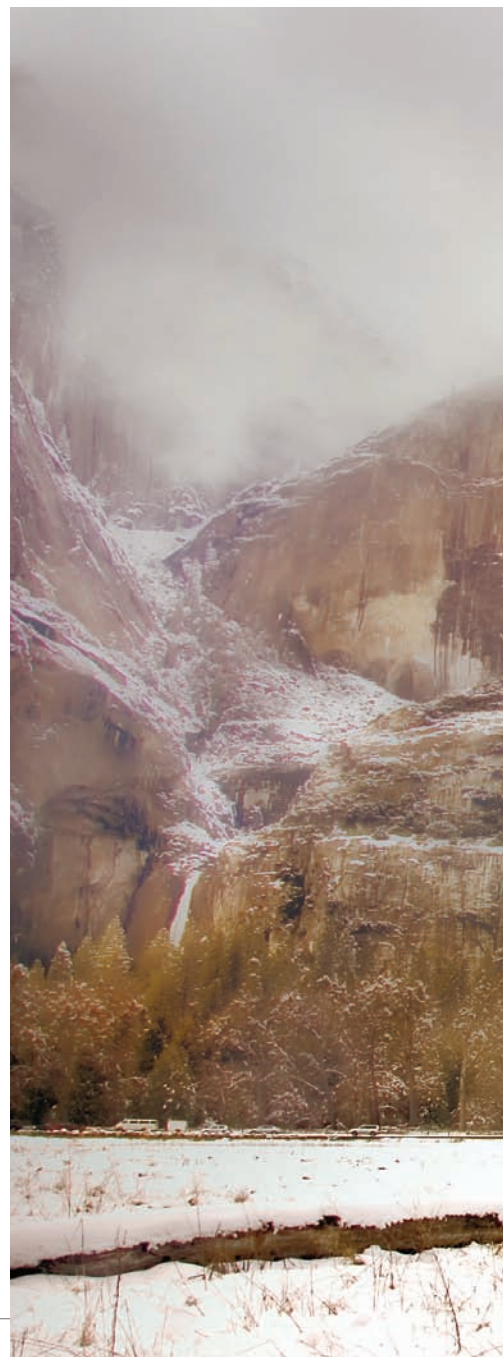
1. Dokładnie przypatrzeć się motywowi, dostrzec jego zalety i wady, włączając w to aspekty, których nie można było przewidzieć.
2. Zwizualizować finalny obraz.
3. Ustalić, w jaki sposób można osiągnąć oczekiwany efekt.

Bez wizualizacji obrazu trudno jest dobrać narzędzia i techniki potrzebne do jego wykreowania. Jeśli wiesz, co chcesz osiągnąć, łatwiej jest Ci określić działania, jakie musisz w tym celu przedsięwziąć.

Czasami fotografom zdarzają się spontaniczne i przypadkowe „szybkie ujęcia”, będące prostą reakcją na daną sytuację, i z reguły nie ma w tym niczego złego. Ale zwykle zdjęcie korzysta na bardziej przemyślanym podejściu. Będzie Ci łatwiej, jeżeli zaczniesz od uświadomienia sobie, co możesz osiągnąć w kontekście wizualnym. Aby sprostać wyzwaniu „siły płynącej z wizji”, musisz:

- Ćwiczyć przyglądanie się temu, co masz przed oczyma, włączając w to elementy, których nie spodziewasz się zobaczyć.
- Wyobrazić sobie, czego tak naprawdę ma dotyczyć zdjęcie.
- Rozwijać umiejętność wizualizacji tego, jaką formę przybierze fotografia.
- Stworzyć plan gry dotyczący sposobu wykonania zdjęcia i przeprowadzenia jego obróbki.

Kiedy już przyzwyczaisz się do wykorzystywania podczas robienia zdjęć siły płynącej ze swojej wizji, prawdopodobnie nigdy z tego nie zrezygnujesz. Twoja praca nabierze większej wartości i będzie nieść ze sobą głębokie znaczenie, ponieważ wizja pomoże Ci sprawić, że Twoje zdjęcia będą niepowtarzalne.



▼ W moim odczuciu to stojące osobno drzewo symbolizuje i siłę, i samotność. Aby kompozycja zdjęcia współgrała z moją wizją tego, co zdjęcie ma wyrażać, przetworzyłem je w Photoshopie. Tło stało się miękkie i baśniowe, kontrastując z wyrazistym, ostrym kształtem drzewa znajdującego się nieco z boku na pierwszym planie.

18 mm, 1/250 s, f/11, ISO 200, statyw







- ▲ Wykorzystując przebijające promienie słońca przebijające się przez zamięć, fotografowałem drzewa na tle wspaniałego ośnieżonego urwiska. Aby dostrzec skalę krajobrazu przedstawionego na zdjęciu, należy przyrzeć się drzewom znajdującym się pośrodku – między pierwszym planem a urwiskiem. Kompozycja jest interesująca, ponieważ pozwala na porównanie małych drzew w oddali z o wiele większym na pierwszym planie. Nazwałem to zdjęcie *Entering the Sanctuary* (wchodząc do sanktuarium), ponieważ w moich oczach obraz ten stanowi jakby zaproszenie do wkroczenia w niezwykłą przestrzeń.

80 mm, 1/250 s, f/11, ISO 200, statyw

- ◀ Kiedy znalazłem się w Yosemite Valley w szalejącej zamieci śnieżnej, przestałem robić zdjęcia, zaintrygowany kształtem sękatego drzewa widocznego w prawym dolnym rogu fotografii. Zamięć na chwilę przycichła, a kontrast pomiędzy drzewem a dalekim widokiem w dolinie zaowocował interesującą kompozycją.

52 mm, 1/400 s, f/11, ISO 200, z ręki

Fotografia to magia

Między rzeczywistością dnia codziennego, którą uznajemy za dobrze nam znaną, a magicznym światem zachwycających, choć często niedostrzeganych szczegółów, przebiega cienka granica. Nie zawsze jednak, kiedy się tego pragnie, można ją przekroczyć i robić wspaniałe zdjęcia.

Jeśli chodzi o mnie, to czasami, gdy mam dobry dzień i za pomocą zdjęć odkrywam magię, nietatwo mi wrócić do rzeczywistości. Jeżeli fotograf jest w stanie umiejętnie zintegrować oba fotograficzne światy, zwykły i magiczny, rezultatem na ogół są interesujące zdjęcia.

W powieści *Córka króla Elfów* autor, pisarz fantasy z czasów edwardiańskich, Lord Dunsany, opowiada o prześlizgiwaniu się przez granicę pomiędzy naszym światem, dobrze nam znanym, a krainą czarów. Gdy się z niej wraca, okazuje się, że w rzeczywistości minęły lata i nic już nie wygląda tak samo jak dawniej.

Motyw odnajdywania piękna, za które płaci się jakąś cenę, nieustannie pojawia się w niemal każdej dziedzinie sztuki. Gdy już uda Ci się odkryć własną kreatywność i odnaleźć źródła inspiracji, nie możesz zawrócić z drogi. Ale dlaczego miałbyś tego chcieć?

Rozmyślałem o powieści Dunsany'ego, gdy przed światem wymykałem się z domu, by zrobić zdjęcie dmuchawca pokrytego poranną rosą (fotografia po prawej). Kiedy słońce

zaczęło wschodzić, krople rosy zamigotały magicznymi kolorami, a moja wyobraźnia powędrowała do innego, dziwnego świata. Moim zdaniem fotografia ta wyraża, jak to określiła jedna z oglądających ją osób, „zawilią szczegółowość doskonałości natury”.

Fotografia magiczna powstaje dzięki poruszaniu się pomiędzy realnym światem dnia codziennego a fantastycznymi możliwościami. Nawiasem mówiąc, nie oznacza to, że powstałe dzięki temu obrazy muszą być piękne; te fotografie z reguły są po prostu inne, a ich odmienność trudno skategoryzować. Owo wrażenie inności często decyduje o sile wyrazu zdjęć „magicznych”.

By wykorzystać tę siłę, zacznij swe poszukiwania od miejsca, które bardzo dobrze znasz, i postaraj się znaleźć w nim „szczelinę”, przez którą będziesz mógł prześliznąć się „na drugą stronę” i ujrzeć je w inny sposób. Wykorzystaj swoje nowe zdolności percepcyjne do stworzenia zdjęć, które będą odnosić się do codzienności i łączyć się z nią.

Nie musisz też wierzyć w magię, by wykorzystać ją do własnych celów. Próba połączenia doświadczeń i niezwykłych możliwości może być traktowana jako ćwiczenie. Zaczнешь dostrzegać nieoczekiwane wzory i szczegóły oraz kształtować własną wizję. To ćwiczenie pomoże Ci traktować proces kreacji obrazu jako rodzaj fotograficznej medytacji.

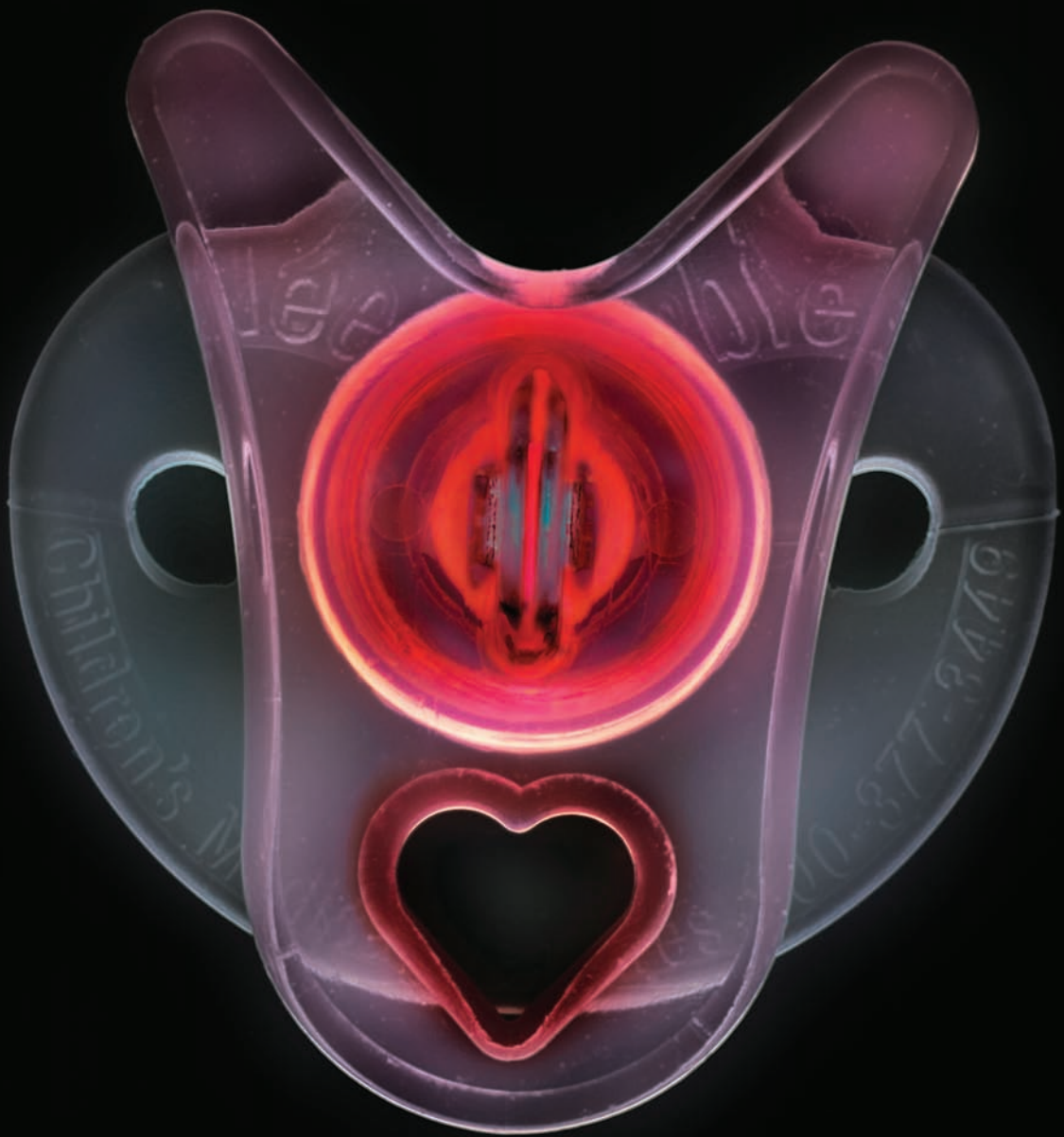
► W chłodnym, wilgotnym powietrzu przed wschodem słońca wyruszyłem w plener, by obejrzeć świat we mgle. Gdy pojawiły się pierwsze promienie słońca, rosa okrywająca ten mały kwiat ożyła, mieniając się niezliczonymi, niezwykłymi kolorami. Z uwagą ustawiłem ostrość na środek kwiatu, by sfotografować widoczną eksplozję kolorów w kroplach wody odbijających słońce.

Makro 105 mm, pierścień pośredni 36 mm, filtr do zbliżeń +4, 1/3 s, f/32, ISO 100, statyw





Oto magia ukryta w zwyczajności. Magia w fotografii nie kryje się wyłącznie w rozległych widokach i ogromnych możliwościach – wiąże się z elementami należącymi do codzienności. Gdy przyjrzyś się uważnie rzeczom, z którymi stykasz się na co dzień, niemal na pewno dostrzeżesz szczegóły, których się nie spodziewasz. Na przykład, jeśli nie przyjrzałbyś się naprawdę z bliska dziecięcemu smoczkowi-uspokajaczowi, pokazanemu na zamieszczonych tu zdjęciach, mógłbyś nie zauważyć kształtów serca.



Przedmioty codziennego użytku odzwierciedlają ukrytą moc domowego ogniska. Rzeczy osobiste mogą wyrażać magię, która charakteryzuje ich właścicieli. Czasami sztukę odnajdziesz w najmniej oczekiwanych miejscach, nie ma co do tego wątpliwości.

Czy możesz doszukać się elementów magii w codzienności? Gdzie?

Obydwa zdjęcia: makro 105 mm, 1/2 s, f/40, ISO 100, statyw

Świat tajemnic

Odkrycie wszystkich kart oznacza pozbycie się elementu tajemniczości – żadnej pożywki dla wyobraźni osób oglądających Twoje zdjęcia.

Zawsze pamiętaj o tym, by doceniać siłę wyobraźni. Z okrucichów idei wizualnej wyobrażenia może stworzyć pałace, ludzi i krajobrazy o wiele wspanialsze niż to, co jesteś w stanie wyrazić bezpośrednio.

Jeśli pokażesz wszystkie szczegóły, nie zostanie nic, co oglądający mógłby odkryć.

Z drugiej strony, jeśli wykadrujesz zdjęcia, podążając za pragnieniem tajemniczości, te części tematu, które pozostaną ukryte, będą równie ważne jak te wyraźnie widoczne.

Wspaniałą „zastoną”, która pozwala ukryć części krajobrazu na zdjęciu, jest mgła. Zastanów się, jakie inne sposoby posłużą Ci do stworzenia zdjęcia, na którym zagości tajemniczość dzięki jedynie częściowemu odstąpieniu motywu.

- Mgła otaczająca urwisko rozrzedziła się na chwilę i mogłem w całości ująć w pełni zamglone tło. Dzięki temu mgła stała się ramą dla widocznych szczegółów i udało mi się wywołać wrażenie tajemniczości.

200 mm, 1/400 s, f/10, ISO 200, z ręki





Zdjęcia, na które trzeba spojrzeć dwa razy

Wizualne kalambury, czy też coś w rodzaju kalamburów, to dobry sposób na stworzenie obrazów, na które oglądający spojrzą po raz drugi, z niedowierzaniem.

Jeśli muszę popatrzeć na zdjęcie po raz kolejny, aby się upewnić, że jest (lub nie jest) nieprzyzwoite, bardzo prawdopodobne jest, że faktycznie przyjrę mu się uważniej. (Zdjęcia kwiatów na kolejnych stronach to przykład takiej *wizualnej dwuznaczności*).

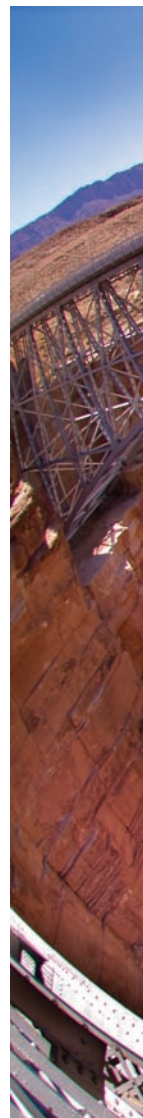
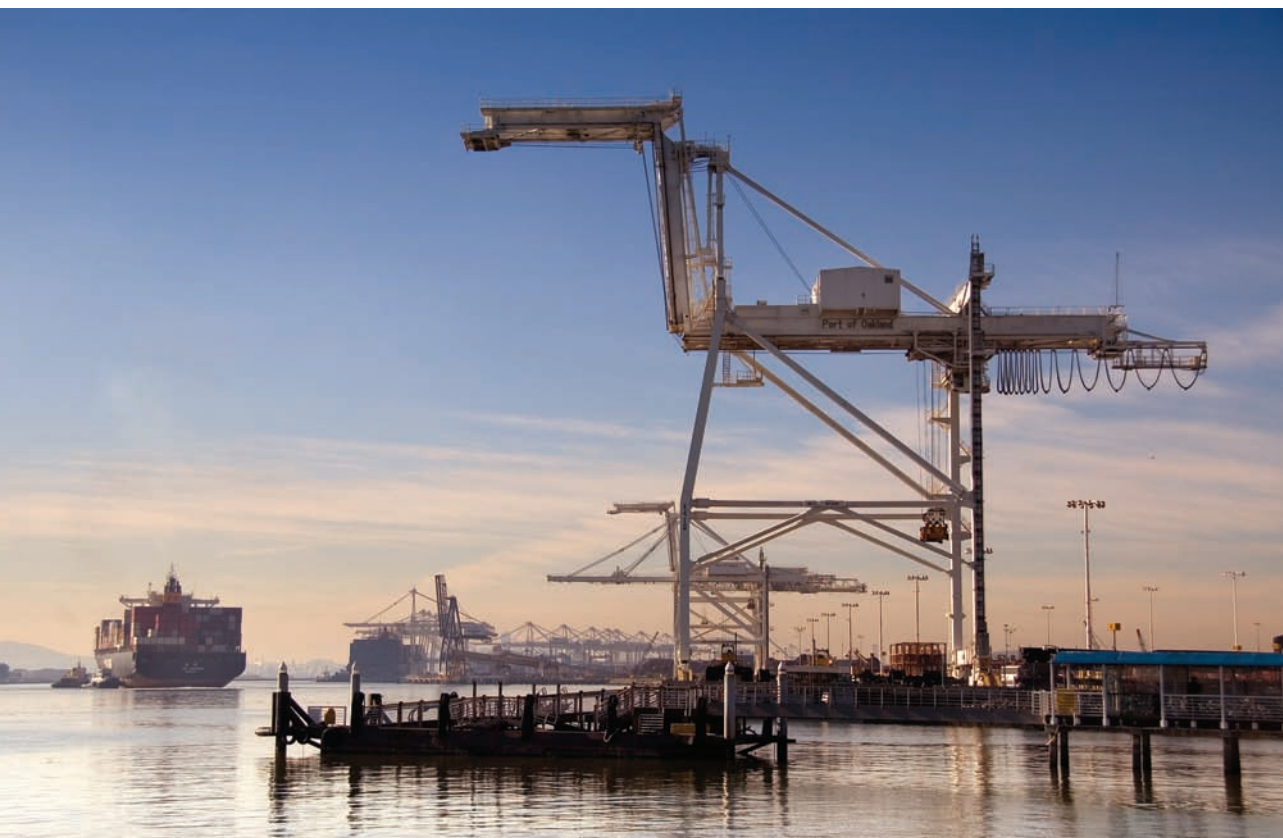
W przypadku fotografii tego typu dużą rolę odgrywają również rozmiary zdjęcia.

Gdy jest ono duże, możesz wyraźnie zobaczyć wszystko, co się na nim znajduje, a to oznacza, że zawężają się możliwości, jeśli chodzi o niejednoznaczność lub sprowokowanie oglądającego do powtórnego spojrzenia na obraz.

Tego rodzaju zdjęcia nie mogą być – i z reguły nie są – oparte wyłącznie na elemencie niedowierzania. Cięż podwójnego znaczenia pomaga w przyciągnięciu do obrazu większego zainteresowania. Ale nie może oszukać nikogo na dłużej.

- ▼ W widoku na Port Oakland w Kalifornii dominują ogromne żurawie, które dostarczono z Chin i z trudem przemieszczono, podczas odpływu, pod Golden Gate Bridge – luka pomiędzy nimi a mostem wynosiła wtedy zaledwie kilkadziesiąt centymetrów. Chciałem zrobić to zdjęcie, ponieważ te olbrzymie urządzenia przemysłowe przypominają gigantyczne konie.

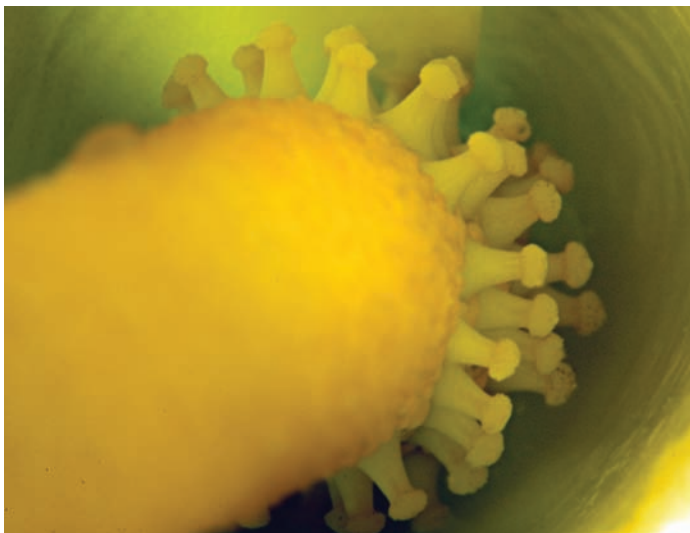
36 mm, 1/2000 s, f/5, ISO 200, z ręki





- ▲ Kiedy przechadzałem się po Navajo Bridge z aparatem w ręku, zdałem sobie sprawę z tego, że jeśli zastosuję obiektyw rybie oko, obraz nowoczesnych, równoległych przęseł mostu nad Colorado River będzie przypominał oko ludzkie, pod warunkiem że zmniejszę rozmiary fotografii.

Cyfrowe rybie oko, 10,5 mm, 1/250 s, f/8, ISO 100, z ręki



- ▲ Kwiaty same z siebie są czymś seksualnym, szczególnie maki; kwiat pokazany w zbliżeniu sfotografowany został w chwili gdy jego pąk zaczynał się otwierać. Maki mają tendencję do tego, że ich pąki bardzo szybko „pękają”. Jeśli chcesz uchwycić obraz rozkwitającej rośliny, musisz być bardzo uważny. Obserwowałem ten kwiat z bliska podczas kilkugodzinnej sesji i udało mi się zrobić zdjęcie w momencie, gdy zaczął się rozwijać.

Makro 105 mm, 1/5 s, f/40, ISO 200, statyw

- ▲ Na fotografii pokazałem słupek – organ reprodukcyjny – kalii w bardzo dużym zbliżeniu. Stworzyłem tę kompozycję, ponieważ odwzorowuje ona niezwykle moment, którego większość ludzi nie ma okazji podziwiać.

Makro 105 mm, pierścień pośredni 55 mm, 1/20 s, f/36, ISO 200, statyw



▲ Łatwo jest nadać inne znaczenie temu zdjęciu maku syberyjskiego. Obraz wzbudza oczywiste zainteresowanie; jeśli chodzi o stronę praktyczną, prawdziwym wyzwaniem było dla mnie ustawienie statywu w takiej pozycji, by wykadrować kompozycję z jej przecinającymi się wertykalnymi i horyzontalnymi liniami.

Makro 105 mm, 3 s, f/36, ISO 200, statyw

Fotografia i narracja

Fotografie „opowiadają” historie. Nie zawsze jednak opowieść jest oczywista dla oglądającego zdjęcie. W rzeczywistości natura opowieści czasami nie odśłania wyraźnie tematu obrazu. Jako fotograf musisz w pełni zdawać sobie sprawę z tego, jaką historię chcesz przedstawić. Historia opowiedziana przez Ciebie niekoniecznie musi być tą samą, którą prezentuje motyw Twojego zdjęcia.

Na przykład, kiedy sławny portrecista Arnold Newman sfotografował niemieckiego przemysłowca Alfreda Kruppa, chciał ukazać go jako człowieka zatrudniającego robotników przymusowych w czasach nazizmu. Newman wspomniął w wywiadzie, iż „Krupp był bardzo złym człowiekiem”, który ustalał dla robotników przymusowych w swoich fabrykach racje żywnościowe odpowiadające połowie wartości kalorycznej, jaką dopuszczał w swych dyrektywach nawet sam Hitler. A gdy ludzie stawali się zbyt słabi, żeby pracować, Krupp przenosił ich do pobliskich obozów koncentracyjnych, by tam umierali, i zastępował ich następną grupą więźniów.

Newman uznawał Kruppa za „wcielone zło” i chciał go sportretować tak, by wyrazić to przekonanie. A Krupp nie był głupcem. Historia tego, jak fotograf przechytrzył przemysłowca i jego zwolenników, ukrywając swoje twórcze zamiary, to ciekawa opowieść.

Oczywiście Newman nie byłby w stanie stworzyć wspaniałego portretu, gdyby nie wiedział dokładnie, jakie przesłanie chce zawrzeć na zdjęciu, i gdyby nie był gotów na to, by manipulować Kruppem, żeby osiągnąć swój cel.

Portret autorstwa Newmana jest osadzony w historii świata, a tłem narracji jest skrajna postać zła. Ale dramat wydarza się przez

cały czas wokół nas, w małej i większej skali, w domach i rodzinach, nieustannie.

Oto mięsożerna roślina trawi muchę. Czy historia przedstawiona na tym zdjęciu dotyczy egzotycznej flory czy może tragedii krótkiego życia owada i jego przedwczesnej śmierci? Jeśli podchodzisz do swej pracy uczciwie, jako fotograf musisz zdecydować, czego będzie dotyczyć Twoja opowieść.

Oczywiście, decydującym elementem w przypadku większości narracji jest czas. Coś się wydarza, a fotograf „chwytą” zatrzymaną chwilę. Wydarzenia, które miały miejsce wcześniej i które się dopiero pojawiają, również istnieją, ale tylko jako dorozumiane. Czasami do uchwycenia całej historii wystarczy jedna fotografia, ale częściej potrzeba do tego sekwencji ujęć.

Zastanów się więc głęboko nad naturą narracji w Twoich zdjęciach. Czy za pomocą fotografii kreujesz krótkie opowiadania, powieści czy może poezję?

Fotografia, na której narracja jest oczywista – taka jak portret Kruppa autorstwa Newmana czy obraz mięsożerne roślina trawiącej muchę – przypomina krótkie opowiadanie. Fotografie mające charakter poetycki, przedstawiające na przykład krople deszczu, są mniej oczywiste. Tak jak w poezji i tu obecna jest jakaś historia, ale oglądający musi się jej doszukać. Nie jest to prosta narracja.

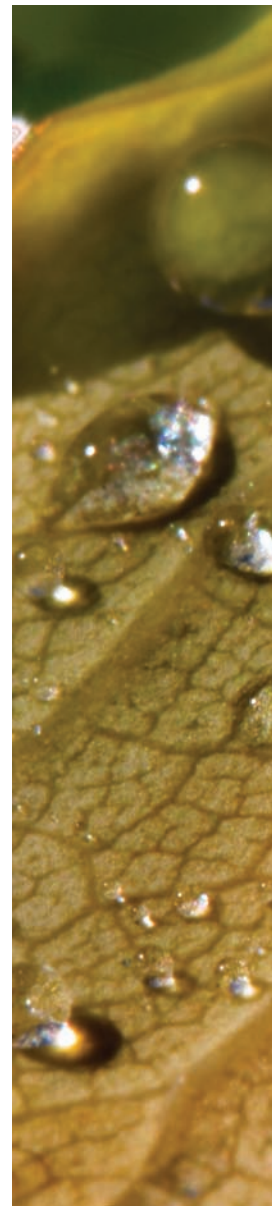
► Mogłem zrobić zdjęcie tej muchotówki amerykańskiej dokładnie w czasie, gdy trawiła owada, miałem więc czas, by skomponować zdjęcie i „opowiedzieć” o tym, co się dzieje. Wybrałem ten kąt widzenia, ponieważ najlepiej pozwalał ukazać proces pożerania muchy przez roślinę.

Makro 200 mm, 1/60 s, f/25, ISO 200, błysk dopełniający makro, statyw



- ▼ Ten portret pięciolatka, w którym ostrość ustawiono na oko dziecka, opowiada o prostej przyjemności jedzenia „kanapki czekoladowej”.

95 mm, 1/15 s, f/5,3, ISO 100, z ręki





▲ Na zdjęciu kropel wody pokrywających liść i odbijających błękit nieba została poetycko opowiedziana historia tego, jak deszczowa noc zamienia się w słoneczny ranek. Nie każda narracja dotyczy dramatu; w tym przypadku przyglądałem się kroplom wody na liściach w moim ogrodzie. Kiedy chmury zaczęły odstawiać błękit nieba i jego odbicie pojawiło się w kroplach, wiedziałem, że mam interesującą kompozycję.

Makro 200 mm, pierścień pośredni 36 mm, filtr do zbliżeń +2, 1/13 s, f/36, ISO 100, statyw

Fotografia jest poezją

Wiele z moich zdjęć uznaję za dzieła poetyckie. To krótkie formy. Nie są narracjami w stylu *Iliady* czy *Odysei* Homera. Bardziej przypominają japońskie haiku – oferują przelotne spojrzenie na przemijające piękno.

Zdjęcia te wymagają od oglądającego czasu i odnalezienia w nich osobistego znaczenia. Mam nadzieję, że w moich fotografiach można doszukać się głębokiego sensu.

Nie zawsze łatwo jest stworzyć obraz, który jest poezją. Jak nowoczesne wiersze, zdjęcia, które są poezją, mogą być pozbawione formy i struktury. Moim zdaniem najważniejszym podejściem podczas wykonywania tego typu fotografii jest zadziwienie światem, tak jak w filozofii zen.

Jeśli przyswoiłeś sobie technikę fotograficzną, której elementy opisałem w pierwszej części książki, możesz pójść o krok dalej i zacząć improwizować.

Kiedy wszystko idzie po mojej myśli, pojawia się pewne znane mi uczucie. Wiem, że mam dobry dzień do tworzenia poetyckich zdjęć. A to nie zdarza się ciągle. Przeżywanie takich chwil to wspaniałe doświadczenie.

Zdjęcia poetyckie są wyraźnie skoncentrowane na danej chwili. Przeszłość nie istnieje, przyszłość dopiero się zdarzy, fotografie w całości oddają piękno i wyrazistość tego, co dzieje się „teraz”.

◀ Zawilce to delikatne kwiaty należące do rodziny jaskrowatych. Zdjęcie tego zawilca japońskiego zrobiłem, mając na celu podkreślenie wzajemnego oddziaływania środków kwiatów i przezroczystych płatków.

Makro 200 mm, 3 s, f/36, ISO 100, statyw

► Wiele wysiłku włożyłem w to, by uchwycić elegancją prostotę i przejrzystość kwiatów na gałęzi wiśni. Największe wyzwanie wiązało się ze stworzeniem spójnej kompozycji z mnóstwa – pięknego mnóstwa – płatków. Udało mi się mu sprostać, uważnie wyodrębniając fragment fotografowanej gałęzi, aranżując kompozycję z wyraźnie widocznymi diagonalnymi oraz wertykalnymi liniami i wykorzystując ekspozycję typu „high-key” w celu podkreślenia kontrastu pomiędzy kwiatami a gałęzią.

Makro 100 mm, 4 s, f/22, ISO 100, statyw









- ▲ By zrobić to zdjęcie, założyłem rakiety śnieżne i wspiąłem się na Vernal Falls w Yosemite Valley. Gdy zawieja na chwilę ucichła, udało mi się uchwycić wertykalny ruch wody w tym pełnym spokojnej bieli pejzażu.

150 mm, 1/800 s, f/5,6, ISO 200, z ręki

- ◀ Tekstura pejzażu pokrytego śniegiem kontrastuje z pojedynczym elementem w postaci strumienia, którego płynąca woda „otwiera” przestrzeń.

36 mm, 1/80 s, f/9, ISO 200, z ręki

Fotografia, która opowiada jakąś historię



- ▲ Rodzice wcześniaków, gdy tylko stanie się to bezpieczne pod względem medycznym, są zachęcani do noszenia swoich maleńkich dzieci w sposób podobny do tego, jak kangury noszą swoje małe. Bezpośredni kontakt „skóra przy skórze” jest korzystny zarówno dla dziecka, jak i dla rodziców.

80 mm, 1/15 s, f/5, ISO 2000, z ręki

- Katie Rose była podłączona do aparatury medycznej i oddychała za pomocą respiratora. Fototerapia miała zapobiec wystąpieniu żółtaczki. Aby ochronić oczy dziecka, te były zastonięte.

29 mm, 1/80 s, f/16, ISO 640, statyw

Kiedy na świat przyszła moja córeczka Katie Rose, o wiele za wcześniej w stosunku do wyznaczonego terminu porodu, lekarze dawali jej jednocyfrowy procent szans na przeżycie. Byliśmy przygotowani na najgorsze. Ale w kolejnych dniach Katie Rose w cudowny sposób przezwyciężyła złe rokowania.

Wiedziałem, że muszę robić zdjęcia, aby opowiedzieć historię – ująć na nich aparaturę medyczną, która utrzymywała Katie Rose przy życiu. Równie ważne było dla mnie to, by pokazać emocje, jakie towarzyszyły jej pełnej nadziei na życie historii.

Można w nich znaleźć poezję, ale jeśli tak jest, to jest to efekt dodatkowy – te zdjęcia są narracją. Historia to rozwój Katie Rose ujęty w czasie.

Fotografowanie na oddziale intensywnej opieki noworodków wiąże się z kilkoma wyjątkowymi wyzwaniami: słabym światłem, znaczną rozpiętością temperatury światła i bardzo „czułym” otoczeniem, w którym nie mogłem użyć flesza, by doświetlić ujęcie.

Ważne dla mnie było to, aby opowiedzieć historię postępów, jakie uczyniła Katie Rose, w sposób bezpośredni, tak by inne rodziny będące w podobnej sytuacji mogły odnaleźć nadzieję, poznając nasze doświadczenia.

Chciałem również przekazać emocje, jakie wywołuje przebywanie z dzieckiem dzień po dniu na oddziale intensywnej terapii. Tragiczne zakończenie możliwe jest w każdej chwili, ale cud polegający na przytulaniu do piersi, w „kangurzym stylu”, tego maleńkiego uosobienia siły życia, zmienia sposób patrzenia na świat.





- ▲ Kiedy Katie Rose się urodziła, jej powieki wciąż były zamknięte. To zdjęcie zrobiłem w dniu, gdy pierwszy raz otworzyła oczy.

200 mm, 1/10 s, f/5,6, ISO 640, z ręki

- ▲ Starsi bracia Katie Rose przyszli na oddział szpitalny i przez okienka zaglądali do jej inkubatora.

32 mm, 1/40 s, f/4,2, ISO 1600, z ręki

- Pediatra trzyma Katie Rose podczas pierwszej wizyty domowej po opuszczeniu przez nią szpitala. Tutaj moja córeczka waży o wiele więcej niż tuż po urodzeniu.

46 mm, 1/125 s, f/4,8, ISO 1000, z ręki





- ▲ Sfotografowałem Katie Rose przy użyciu pojedynczej lampy o małej mocy, by uzyskać efekt światłocienia.

105 mm, 1/25 s, f/5,6, ISO 1600, z ręki

- Katie Rose i jej mama korzystają z chwili spokoju w domu, odpoczywając po stresie związanym z miesiącami spędzonymi w szpitalu. Ta kompozycja jest udana dzięki światłu padającemu na twarz dziecka i kolistemu ruchowi ramion matki obejmującej dziecko.

32 mm, 1/80 s, f/5,6, ISO 800, z ręki



Analiza tematu

Jak powiedział Ludwik Pasteur, „Szczęście sprzyja przygotowanym”. Jeśli przygotujesz się, zanim zaczniesz fotografować, Twoje szanse na zrobienie wyjątkowych zdjęć znacznie wzrosną.

Jeśli puścisz wodze wyobraźni, fotografia da Ci ogromne możliwości – masz do dyspozycji cały świat... i jeszcze więcej, znane i nieznanne wszechświaty. To, jak się przygotujesz do pracy, zależy od tematu zdjęcia. Oto kilka ogólnych wskazówek dotyczących tego, w jaki sposób możesz przeanalizować temat, by pomogło Ci to w zaplanowaniu sesji fotograficznej.

Przygotowanie się do sesji fotograficznej stało się o wiele prostsze, odkąd pojawił się Internet. Ale wciąż warto korzystać z narzędzi „starego typu”. Ważna jest umiejętność czytania mapy i zdolność do wyobrażenia sobie miejsc, w których można zorganizować dobrą sesję. Nie zapominaj też o używaniu telefonu. W bezpośredniej rozmowie z drugim człowiekiem możesz zadać pytania o warunki panujące w danym miejscu, zakazy i możliwości, jeśli chodzi o robienie zdjęć. Możesz w ten sposób zdobyć informacje, jakich nie znajdziesz na stronach internetowych.

Jeśli masz już ustaloną lokalizację, dowiedz się jak najwięcej na temat ludzi, miejsc i rzeczy, jakie tam znajdziesz. Dokładnie przejrzyj mapy drogowe i topograficzne. Poznaj ukształtowanie terenu i rośliny charakterystyczne dla tego obszaru. Zapoznaj się z jego historią. Wynotuj wcześniej istotne obiekty, godziny, w jakich są dostępne (jeśli są otwarte dla osób z zewnątrz), a także to, co musisz zrobić, by móc się do nich dostać, jeśli znaj-

dują się w rękach prywatnych. Ja sam, przygotowując się, staram się także dowiedzieć, czy w danym miejscu wolno korzystać ze statywu – używam go podczas wykonywania większości ujęć, a w niektórych teoretycznie publicznych miejscach nie wolno go używać. Jeśli jest to konieczne, poproś o specjalne zezwolenie.

Jeśli Twoja sesja jest zależna od położenia ciał niebieskich, zapoznaj się z prognozą pogody i satelitarnymi mapami pogody. Sprawdź godziny oraz miejsca wschodu i zachodu słońca i księżyca, a także fazę księżyca. Może Ci w tym pomóc GPS, ale odpowiednie informacje możesz znaleźć także na stronach internetowych, takich jak strona Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, www.imgw.pl.

Jeśli robisz zdjęcia konkretnych okazów flory czy fauny, dowiedz się jak najwięcej na temat środowiska, zwyczajów i biologicznych warunkowań związanych z motywem Twoich zdjęć. Gdy zacząłem fotografować kwiaty, zaopatrzyłem się w podręcznik do botaniki, aby dowiedzieć się czegoś więcej na temat rozmnażania się roślin. Zdobyta wiedza pomogła mi w tworzeniu zapadających w pamięć kompozycji z kwiatami w roli głównej.

Jeśli fotografujesz ludzi, gdy tylko czas Ci na to pozwala, dowiedz się jak najwięcej na ich temat. W obecnych czasach większość ludzi jest w jakiś sposób obecna w sieci. Jeśli wiesz co nieco na temat motywacji, jakimi kierują się osoby, które zamierzasz fotografować, będziesz potrafił je bardziej zainteresować swoją pracą. Łatwiej Ci będzie także stworzyć interesujące portrety środowiskowe tych ludzi.

► Mare Island to nieczynna już amerykańska stocznia Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych. To miejsce, w którym znajduje się mnóstwo romantycznych, przemysłowych budynków i maszyn – niektóre w ruinie. Zanim udałem się do Mare Island na nocną sesję, poznałem historię tego obiektu, jak również czas i miejsce wschodu księżyca. Gdy księżyc uniósł się pomiędzy tymi dwoma opuszczonymi żurawiami, byłem na to przygotowany.

200 mm, 4 s, f/5,6, ISO 100, statyw



Bądź konkretny

Każdy z nas doświadczył wspaniałego uczucia związanego ze zrozumieniem dzieła sztuki. Fabuła powieści czy filmu, która wydaje się niejasna, nagle staje się zrozumiała. Zamglone staje się wyraźne. Najsilniejsze przeżycie towarzyszy chwili, kiedy zdajemy sobie sprawę, że coś niejasnego czy ogólnikowego okazuje się w rzeczywistości konkretem, do którego możemy się odnieść.

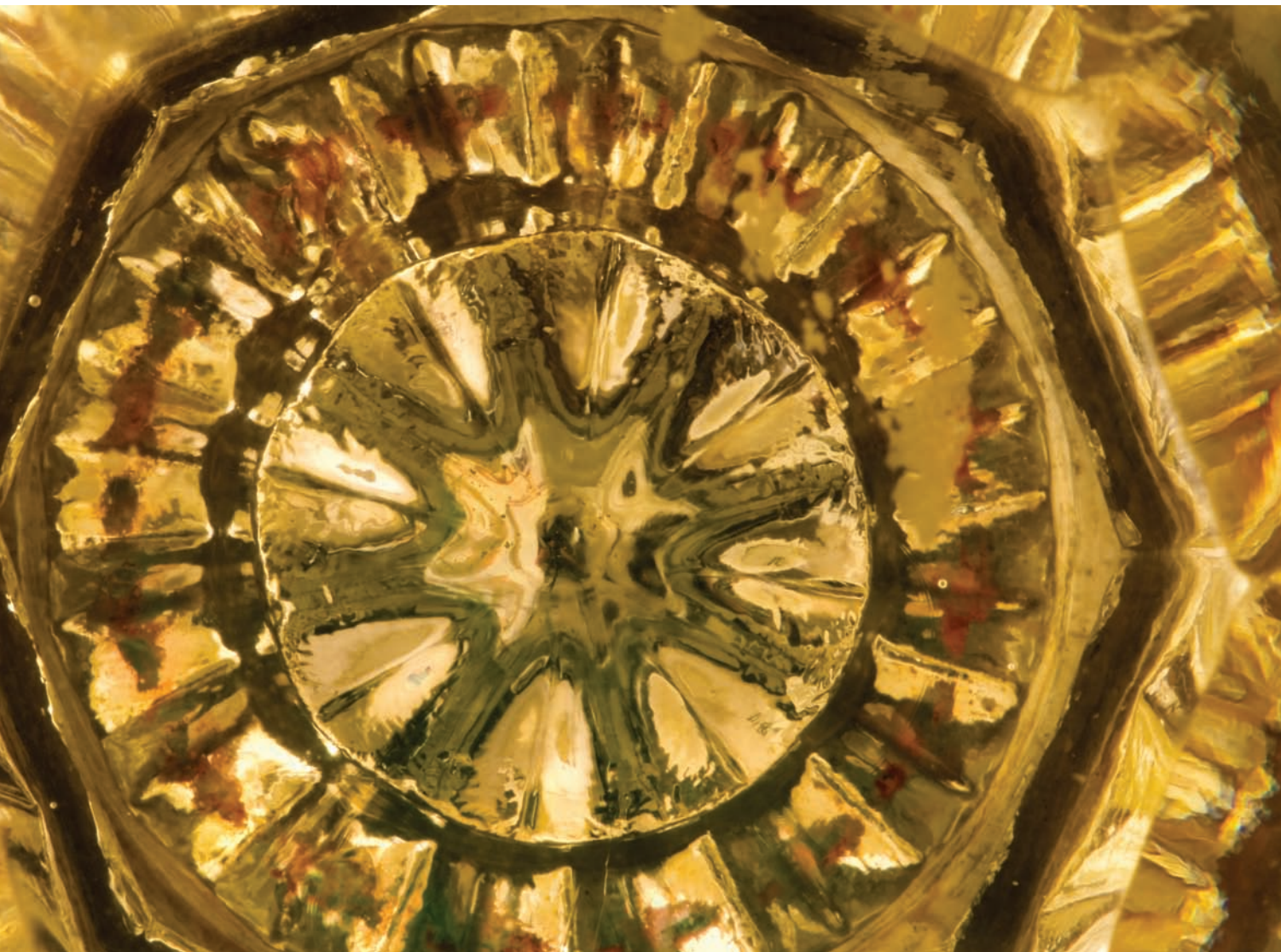
Prezentując na pozór chaotyczną kompozycję, która tak naprawdę jest niezwykle szczegółowa, fotograf może wywołać u oglądających zdjęcie wrażenie, iż puzzle układają się w pewną całość.

Gdy problem zostanie rozwiązany, oglądający może „zrozumieć” punkt widzenia fotografa. Innymi słowy, uporządkowanie kompozycji dzięki jej uszczegółowieniu to doskonała strategia, by publiczność poświęciła uwagę Twoim obrazom. Pomoże to oglądającym „dostrzec” się do Ciebie emocjonalnie.

- ▼ Wiele powierzchni odbija światło, a większość odbitych obrazów jest wizualnie interesująca. Ta gałka u drzwi w słabo oświetlonym miejscu odbija obraz o bardzo szerokim kącie (również portret fotografa).

Makro 200 mm, 3 minuty, f/36, ISO 100, statyw





▲ Ta z pozoru abstrakcyjna kompozycja to frontalny „portret” antycznej kryształowej gałki u drzwi.

Makro 200 mm, 30 s, f/40, ISO 100, statyw

Abstrakcja

Pojęcie abstrakcji w odniesieniu do fotografii ma kilka znaczeń. Abstrakcyjne zdjęcie to zdjęcie formalne, którego siła i znaczenie kryją się w większym stopniu w kształtach i kolorach przedstawionych na obrazie niż w tym, co przedstawia.

Idąc w tej analizie dalej, abstrakcja może polegać na wykorzystaniu ujęcia, którego „zawartość” jest konkretna i identyfikowalna, jako podstawy do stworzenia nowej kompo-

zycji, w której temat zostaje *wyabstrahowany*, tak że nie może być już dłużej interpretowany dosłownie.

Nie każde podejście związane z ujmowaniem abstrakcji w tym drugim znaczeniu będzie zwieńczone sukcesem. Tworzenie tego typu obrazów wiąże się z wielką liczbą prób i błędów. Sam dobrze o tym wiem, ale jeśli kompozycje są udane, należą do moich najlepszych artystycznych i komercyjnych prac.



◀ Obraz odbity w naczyniu na kuchence zainteresował mnie, ponieważ kompozycja wydawała się odzwierciedlać magię ogniska domowego.

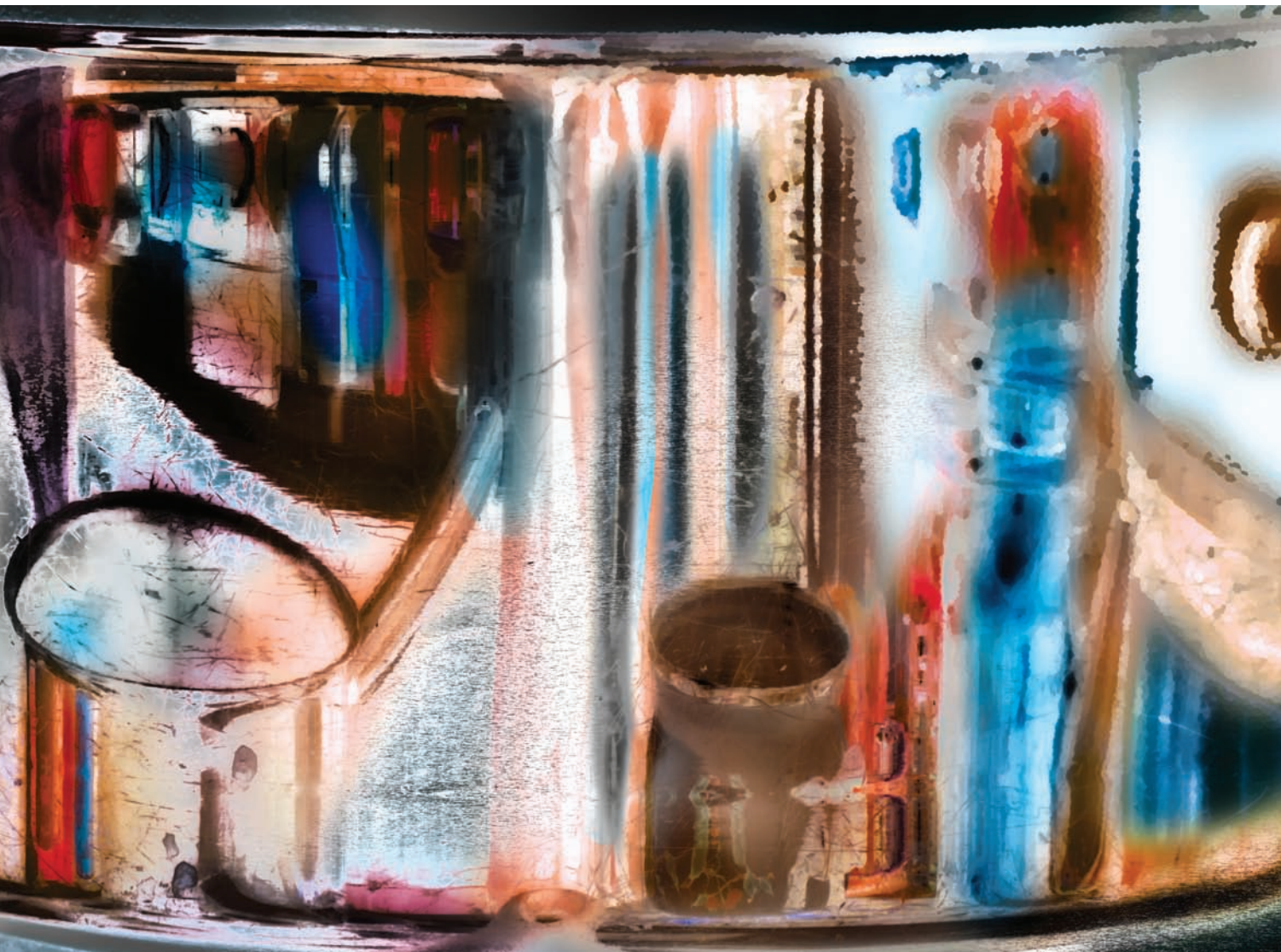


◀ Na bazie oryginalnego zdjęcia stworzyłem kilka abstrakcji.

▶ Jeśli oglądający zobaczy obraz po prawej, nie znając zdjęcia, które stanowiło dla niego punkt wyjściowy, odbierze go jako w pełni abstrakcyjny. Poświęciłem sporo czasu, pracując w Photoshopie, by ujęcie wyglądało bardziej jak akwarela niż jak fotografia; możesz dostrzec to zwłaszcza w obrazie niebieskiej butelki po prawej stronie fotografii.

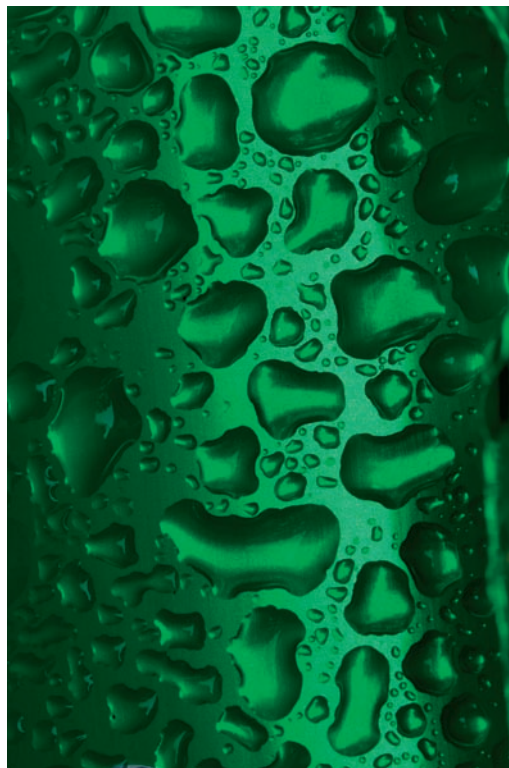
Wszystkie obrazy: makro 105 mm, 20 s, f/36, ISO 200, statyw





▼ Sfotografowałem krople deszczu na czerwonej puszcze napoju gazowanego (poniżej). Następnie stworzyłem obraz zielony i niebieski na bazie wersji w czerwieni, odwracając kanały kolorów w obrazie (po prawej). Potem przetworzyłem obraz, czego efektem była cała seria abstrakcji, które połączyłem ze sobą – tak powstała wersja końcowa (ostatnia po prawej).

Wszystkie obrazy: makro 200 mm, 2,5 s, f/22, ISO 100, statyw

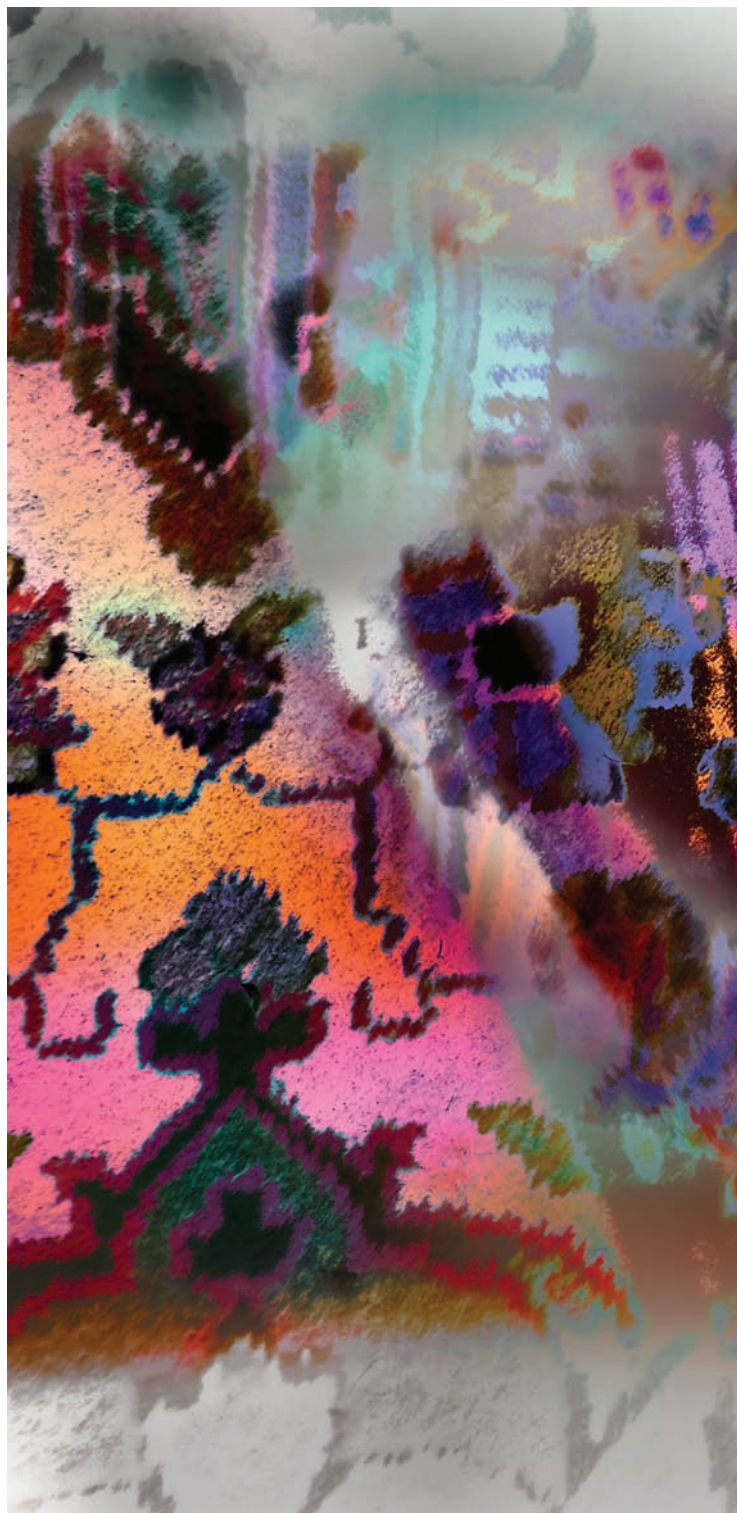


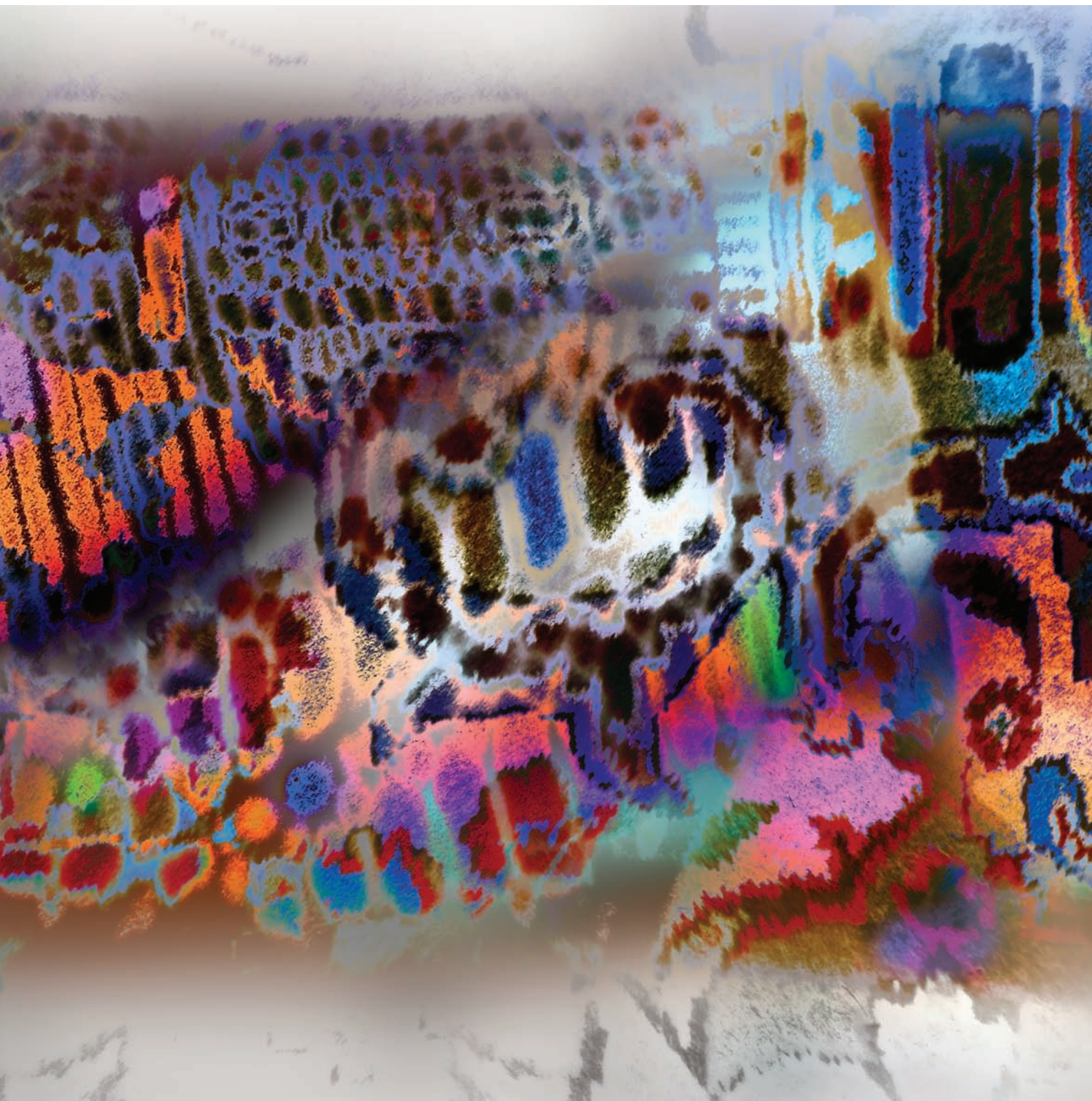




- ▲ Używając Photoshopa, przekształciłem zwykłe zdjęcie cienia padającego na dywan (powyżej) w interesującą abstrakcję pokazaną po prawej stronie.
- Jednym z pierwszych kroków była rotacja obrazu, tak aby zmienił położenie na horyzontalne. Potem czarny cień zamieniłem na jego negatyw, tak by wyglądał na szary. Później użyłem technik związanych z malowaniem i nakładaniem kolorów, aby zbliżyć się do psychodelicznej palety kolorów, którą widzisz na obrazie.

Obydwa zdjęcia: 52 mm, 1/200 s, f/8, ISO 200, z ręki





Abstrakcja wiarygodna

Wykorzystanie techniki polegającej na tym, iż oglądający sami doszukują się konkretnego ukrytego w niejednoznacznej kompozycji, jest bardzo efektywne. (Przykładami jej użycia są zdjęcia gałęk u drzwi na stronach 120–121).

Jednakże czasami sama abstrakcja stwarza większe możliwości kompozycyjne niż cokolwiek, co można znaleźć w „prawdziwym świecie”. (Przykłady znajdziesz na stronach 122–127). W jaki sposób można rozwiązać tę pozorną sprzeczność pomiędzy naturalnym pragnieniem zgłębienia znaczenia obrazu i przyjemnością, jaką wyzwala oglądanie abstrakcji?

Kluczem jest tworzenie abstrakcji częściowych, które są osadzone w rzeczywistości.

W przypadku tego typu zdjęć niekoniecznie istotne jest to, aby motyw przedstawiony na zdjęciu był rozpoznawalny. Jednocześnie oglądający musi zrozumieć, że jest on prawdziwy.

To ugruntowuje abstrakcję, czyniąc ją wiarygodną, i prezentuje możliwość stworzenia zachwycającego i magicznego obrazu, który nie wywołuje u oglądającego tego rodzaju nieprzyjemnych odczuć, jakich doświadcza ktoś, kto zjadł za dużo tłustych potraw.

- ▼ To zdjęcie powstało w Marin Civic Center w San Rafael w Kalifornii. Budynek został zaprojektowany przez sławnego architekta Franka Lloyd Wrighta i był jednym z jego ostatnich wielkich projektów. Użycie obiektywu rybie oko pozwala na wyabstrahowanie łuku, jaki tworzy przestrzeń w środku pomiędzy schodami, w gruncie rzeczy dzięki wykorzystaniu triku optycznego, co zmienia fotografię, mogącą być ujęciem architektury, w wiarygodną abstrakcję.

Cyfrowe rybie oko 10,5 mm, 5 s, f/22, ISO 100, statyw





▲ A oto inne zdjęcie z Marin Civic Center Franka Lloyd Wrighta. W przeciwieństwie do zdjęcia z poprzedniej strony, które wyraźnie obrazuje spojrzenie w dół schodów, tutaj możesz nie być w stanie określić, czy jest to ujęcie skierowane w górę schodów. Wiele oglądających potrzebuje chwili, aby dostrzec konkretną część tej częściowej abstrakcji. Zdjęcie może podobać się zarówno jako obraz architektury, jak i wiarygodna abstrakcja.

15 mm, 10 s, f/22, ISO, statyw

Spraw, żeby Twoje fotografie przemówiły!

Doskonałe technicznie zdjęcie, wzbudzające emocje odbiorcy, to marzenie każdego fotografa. Autor tego podręcznika — uznany fotograf Harold Davis — podpowiada, jak wykonać właśnie takie fotografie. Znajdziesz tu wskazówki dotyczące tego, w jaki sposób rozbudzić i pielęgnować własną kreatywność, a także opis najlepszych rozwiązań technicznych. Połączenie tych elementów pozwoli Ci twórczo przewizualizować kompozycje Twoich fotografii, co sprawi, że Twoje prace będą naprawdę zachwycające.

Książka „Kompozycja zdjęć. Kreatywna fotografia” to przede wszystkim przewodnik po świecie doskonałej kompozycji, w którym każde zagadnienie ilustrowane jest wspaniałą fotografią, a także informacjami z zakresu samej kompozycji oraz danych technicznych, takich jak rodzaj użytego obiektywu, przysłona, czas naświetlania czy ISO. Z tego podręcznika dowiesz się, jakie narzędzia mogą posłużyć do stworzenia i udoskonalenia zdjęć, jak poprawić spójność i wewnętrzną logikę zdjęcia w obrębie kadru, a także jakich strategii używać, aby zintegrować na zdjęciach czas i narrację. Nauczysz się doskonale łączyć temat zdjęcia z jego wizualnym przedstawieniem w celu wywołania konkretnych emocji.

- Praca z makroobiettami
- Czas ekspozycji i ruch
- Zwiększanie ostrości zdjęcia
- Fotografie z wyobraźnią
- Abstrakcja
- Fotografia jako projekt
- Perspektywa
- Złoty podział
- Kolor i światło

Patroni medialni:



Nr katalogowy: 5596



**Wydawnictwo
Helion**

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
✉ 44-100 Gliwice, skr. poczt. 462
☎ 32 230 98 63
<http://helion.pl>
e-mail: helion@helion.pl

Cena: 49,00 zł



Informatyka w najlepszym wydaniu